



MPEC spotkał się z mieszkańcami Bieżanowa

2015-02-13

W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej z mieszkańcami dzielnicy Bieżanów. Rozmawiano o efektywnych systemach ogrzewania i o możliwościach inwestycyjnych MPEC na najbliższe lata na tym obszarze.

Kilka miesięcy wcześniej MPEC zlecił przeprowadzenie ankiety na terenie dzielnicy. Miała ona za zadanie sprawdzić, jakie źródło ciepła dominuje w domach mieszkańców Bieżanowa i jaki procent z nich korzysta z palenisk węglowych. Na pytania ankieterów odpowiedziało około 700 osób, w tym ok. 100 posiada palenisko węglowe.

Z powyższych danych wynika, że skala problemu palenisk węglowych w dzielnicy Bieżanów jest stosunkowo niewielka, a większość osób biorących udział w dyskusji twierdziła, że korzysta już z innego ekologicznego źródła ciepła. Niemniej właściciele domków jednorodzinnych (w przeważającej liczbie biorących udział w spotkaniu) jednogłośnie deklarowali chęć przyłączenia do miejskiej sieci.

Warto pamiętać, że aby proces inwestycyjny był możliwy musi zostać jednocześnie spełnionych kilka warunków, które wynikają z przepisów prawa. Przede wszystkim kluczowa jest zgoda mieszkańców na wykonanie robót na ich posesjach. Budowa nowych sieci wymaga ich usytuowania na licznych nieruchomościach. Wystarczy odmowa jednego z mieszkańców, aby inwestycja została zablokowana. Jest to jedno z podstawowych utrudnień związanych z rozbudową sieci.

Po drugie do miejskiej sieci mogą być przyłączane wyłącznie te budynki, których stan prawny nieruchomości jest uregulowany. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że czasami sprawy własności nieruchomości nie są uregulowane i w takim przypadku nie ma prawnej reprezentacji takiej nieruchomości, która mogłaby być stroną umów z MPEC.

Kolejnym ważnym warunkiem jest techniczne i ekonomiczne uzasadnienia przedsięwzięcia, mając na uwadze wszystkie strony zainteresowane jego realizacją. Jak wynika ze wstępnej symulacji przeprowadzonej przez przedsiębiorstwo na Bieżanowie, koszt całej inwestycji wyniósłby 54 miliony złotych, a okres zwrotu szacowany jest na kilkaset lat. Biorąc pod uwagę, że taryfa za ciepło jest pochodną ponoszonych przez przedsiębiorstwo kosztów, to rachunki wszystkich pozostałych odbiorców ciepła w Krakowie wzrosłyby o około 3,5 proc.

Nie oznacza to oczywiście, że w tym rejonie żadne budynki nie będą mogły być podłączone do sieci ciepłowniczej. Na przykład znaczna część budynków znajdujących się przy ul. Bieżanowskiej od strony ul. Wielickiej (na wysokości ul. Gersona i Prostej) znajduje się w zasięgu oddziaływania już istniejącej sieci ciepłej. Podczas spotkania przedstawiciele MPEC zachęcali właścicieli tych budynków do złożenia wniosku o wydanie warunków technicznych. Wniosek można pobrać ze strony www.mpec.krakow.pl.

Ponadto na spotkaniu mówiono o innych ekologicznych systemach ogrzewania, które mają lepsze zastosowanie szczególnie w budownictwie jednorodzinym oraz rozproszonym.